

Buka, Jeszcze raz

[Zwrotka 1]

(Jeszcze raz, jeszcze raz)

Jeszcze raz, niech zabrzmi bass, jak muche - pac
Moją różdżką, to masz, to nie Woodstock, nie bauns
Nie kapustą jak farsz pierogów, bo ja nie kogoś
Kto tu gotów uzupełniać głodnych zacięcia na werblach
Wiesz, te zacięcia to pestka dla mencia, BeuKa
Grób na swingersach, kto poszuka, to doszuka się orędzia
Komu mój farsz? Temu z bucha, bo to wiesz jak
Co za nuta? Ee, MTZ i grupa spięcia
I buda, znów mój faul
Lecz nie mogę przestać, no kurwa, to ma życiowa energia

[Refren]

Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas
Pierwsze podejście i znów gra tu bass
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz
Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas
Pierwsze podejście i znów gra tu bass
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz

[Zwrotka 2]

Jeszcze, jeszcze, jeszcze raz, jak wpadł w nią głaz
To zimny prysznic, dla tych co stać na docinki
A nie potrafili byliby odebrać piłki, teraz
Czyli widzisz, mylisz źle pojęcia z frisbee
Bo to dziwki, a nie pimpy mają felgi
Ale z ćwikły, gonitwy za niczym
Wiesz o czym mowa? O hardcoreowcach nieprawdziwych
Tudzież nieświadomych, stary, lot 14, lepiej pomyśl
Otwórz paszczę jak masz pomysł, a nie by mówić pierdoły
Mnie to boli, zamiast szkodzić, to podbijasz ją, zatoki
Stado trolli bez przywódki, do przedszkoli

[Refren]

Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas
Pierwsze podejście i znów gra tu bass
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz
Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas
Pierwsze podejście i znów gra tu bass
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz

[Zwrotka 3]

To nie sztuka, sztuka to jest mówić prawdę
Jak chcesz tym zabulić, lepiej żebyś milczał zawsze
Siedem kilo ciuli pomnożonych przez zajawkę
Daję nam cztery tygodnie nawijania kłamstew
Ważne, że potrafisz widzieć dobro, no i właśnie
Ociekanie jego jest modą, straszne
Wiem, że ludzie zaraz za nią dążą, patrzę
Niedowierzam swoim własnym oczom, fakt wiem
Że nie wszyscy czają o co common
Zamknę się, bo nie ma po co mówić formą
Boską, w porównaniu do ziomalów
Oni zaczną kończąc, to mą polską troską, ot co

[Refren]

Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas
Pierwsze podejście i znów gra tu bass
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas

Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz
Sprawdź jeszcze raz, nastał już czas
Pierwsze podejście i znów gra tu bass
Sprawdź jeszcze raz, siedzi to w nas
Wielkie zacięcie i sprawdź jeszcze raz